

---

*Zygmunt R. Muszyński*  
**WACŁAW KAZIMIERZ KUSZELL**

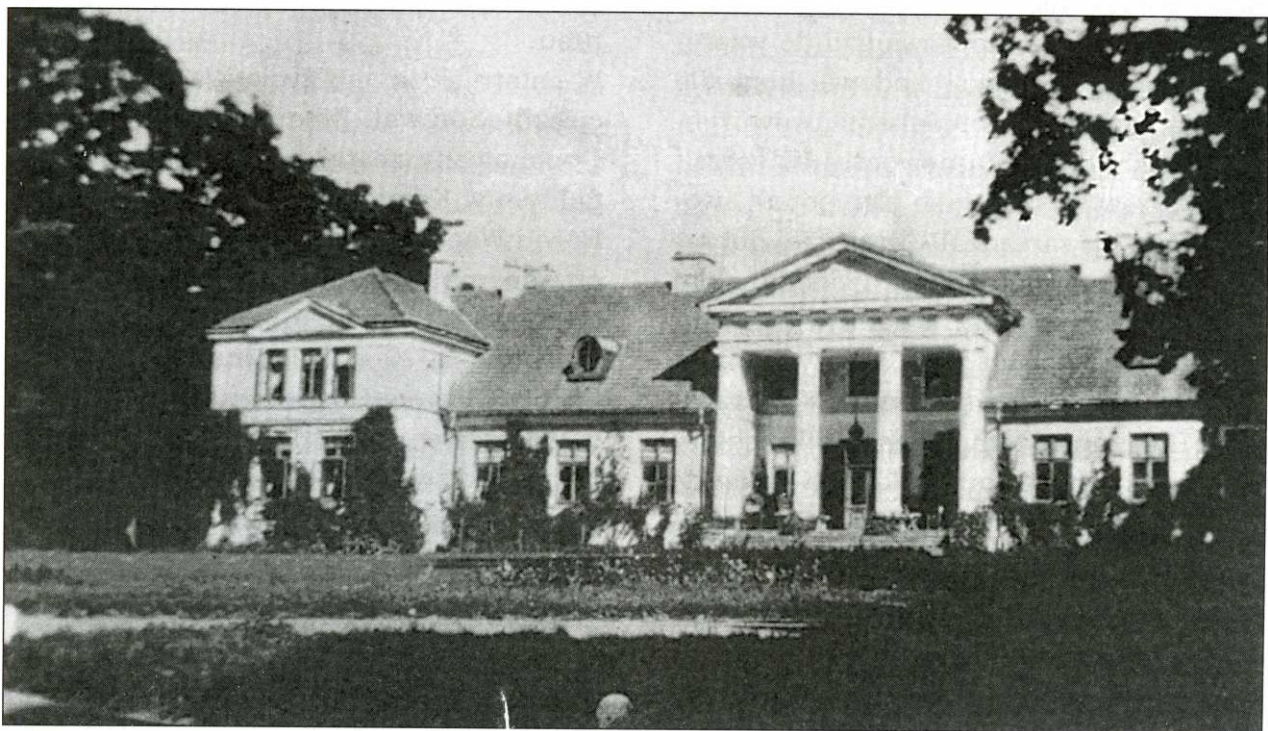
---

4 lutego 1944 r. zmarł Waclaw Kazimierz Kuszell ziemianin, wzorowy gospodarz, działacz gospodarczy, filantrop, całe życie związany z Lubelszczyzną.

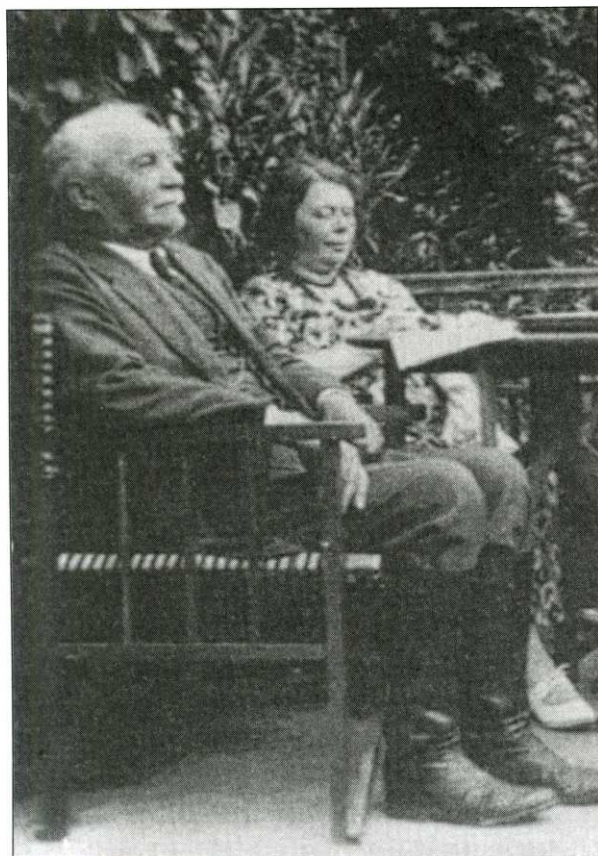
Urodził się 8 stycznia 1870 r. w majątku Wola Studziańska (ob. wieś sołecka Wola Studziańska w gm. Batorz, pow. janowski). Był synem Ignacego Jana (1831-1903) h. Drogosław i Walentyny z Przanowskich (1834-1886). Ukończył szkołę średnią (prawdopodobnie w Lublinie). Zamierzał studiować medycynę, ale warunki materialne nie pozwoliły mu na

ukończenie studiów wyższych; posiadał jednak – uzyskaną w drodze samokształcenia – znaczną wiedzę medyczną, którą praktycznie wykorzystywał.

W 1898 r. ożenił się w Żalinie (ob. gm. Ruda Huta w pow. chełmskim) z Różą Marią Orsetti, córką Teodora Adama h. Złotokłos i Konstancji Pauliny z Jełowickich h. Bożeniec. Małżonkowie zamieszkali w majątku Przytoczno (ob. gm. Jeziorzany, pow. lubartowski), a następnie – na kilka lat przed I wojną światową – przenieśli się do zakupionego majątku



Dwór w Samokleskach pow. Lubartów



Waclaw i Róża z Orsettich Kuszellowie

Samokłęski (ob. gm. Kamionka. pow. lubartowski). Nabyte dobra, zaniedbane przez poprzednich właścicieli (m.in. Józefa Weyssenhoffa), doprowadzili do wzorowego stanu: rozwinęli hodowlę koni dla wojska, założyli kompleks stawów rybnych, rozbudowali i unowocześnili gorzelnię. Waclaw Kuszell, jako plenipotent swojej teściowej, zarządzał również jej dobrami. Znany był w środowisku ziemiańskim jako dobry gospodarz, działał w ziemiańskich organizacjach gospodarczych (m.in. w Zrzeszeniu Spirytusowym w Warszawie). Był filantropem, opłacał kilku chłopcom wiejskim naukę w szkołach średnich i studia wyższe, nie nadając swoim dzia-

łaniom rozgłosu. Znany był w okolicy z udzielania skutecznych porad medycznych w różnych nękających okoliczną ludność dolegliwościach.

Żona – Róża Maria współdziałała w zakładaniu i prowadzeniu wiejskich sklepów spółdzielczych, pomagała w zorganizowaniu ich księgowości (m.in. w Samokłęskach, Justynowie, Syrach, Starościnnie). Należała do powiatowych władz spółdzielczych w Lubartowie. Swoją długoletnią pracą przyczyniła się po podniesienia oświaty mieszkańców i wzrostu gospodarczego ubogich wsi lubartowskich.

Majątek w Przytocznie prowadził wzorowo do końca 1942 r. syn Kazimierz Teodor, którego w grudniu tego roku zamordowała grupa rabunkowa z oddziału Gwardii Ludowej (GL), dowodzonego przez Mikołaja Paramonowa ps. „Dąbrowski”, wraz z przewodnikami GL-owcami z Mińska Mazowieckiego. Zamordowany był uczestnikiem III powstania śląskiego, a w okresie okupacji niemieckiej oficerem ZWZ/AK. Napastnicy splądrowali i obrabowali majątek i – przed rozbiciem urządzeń gorzelnii – zabrali znaczną ilość surowego spirytusu.

W ostatnich latach życia Waclaw Kuszell ciężko chorował. Zmarł w Samokłęskach i pochowany został na cmentarzu parafialnym w Kamionce.

Róża i Waclaw Kuszellowie mieli troje dzieci: wspomnianego już Kazimierza Teodora (1889-1942), Stefana, kadeta, poległego w wojnie 1920 r. i Janinę, absolwentkę Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, zamężną za Włodzimierzem Jarnuszkiewiczem, dyrektorem cukrowni w Świeciu (zm. w 1935 r.).